

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 15 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia V Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kupiec

Protokolant: Milena Pasko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Stare Miasto M. M.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lutego 2016 r. sprawy

**M. S.** syna W. i W. z domu K.

urodzonego (...) we W.

PESEL (...)

### **oskarżonego o to, że:**

w dniu 8 maja 2015 r. we W. dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 600 zł oraz pieniędzy w kwocie 700 zł, tj. mienia o łącznej wartości 1300 zł na szkodę A. K. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia w V Wydziale Karnym z dnia 7 lutego 2007 r. o sygn. akt V K 2303/06 za przestępstwo z art. 278 § 1 kk na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 27 marca 2013 r. do 12 sierpnia 2013 r. i w okresie od 28 stycznia 2010 r. do 15 lipca 2010 r.

### **tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk**

\* \* \*

I. uznaje oskarżonego **M. S.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, a stanowiącego występki z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 37a k.k. wymierza mu karę 12 (dwunastu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go w tym czasie do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności okres jego zatrzymania w dniu 08 maja 2015 r., przyjmując że jeden dzień zatrzymania równy jest dwóm dniom kary ograniczenia wolności;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. S. obowiązek naprawienia szkody przez uiszczenie kwoty 600 (sześćset) zł na rzecz pokrzywdzonej A. K. (1);

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązuje oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. J. kwotę 723,24 złotych (w tym 135,24 zł VAT), tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VI. na podstawie art. 624 k.p.k. i art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

# UZASADNIENIE

## **Sąd Rejonowy ustalił:**

M. S. był znajomym A. K. (1) i zamieszkiwał niedaleko niej. Czasami ich relacje były złe, jednak w okresach kiedy się polepszały M. S. odwiedzał A. K. (1) w jej mieszkaniu przy ul. (...).

W dniu 7 maja 2015 r. w godzinach porannych A. K. (1) wróciła do W. z W., skąd przywiozła ofiarowane jej przez znajomego pieniądze w kwocie 1.500 zł, które włożyła w dużym pokoju do szklanki, którą wstawiła na półce w oszklonym regale, tak że były widoczne. Była wtedy również właścicielką telefonu komórkowego Samsung G. P. o wartości około 600 zł.

Tego samego dnia w godzinach wieczornych M. S. ponownie przyszedł do mieszkania A. K. (1). Początkowo kobieta nie chciała go wpuścić, jednak mężczyzna stwierdził, że chce porozmawiać z jej ojcem. A. K. (2) poprosił o wpuszczenie znajomego.

Następnie wszyscy we troje siedzieli w dużym pokoju i rozmawiali. A. K. (1) przyniosła laptop i razem z M. S. korzystała z Internetu. M. S. dzwoniąc z telefonu A. K. (1) zamówił pizzę. Po północy jej ojciec poszedł do swojego pokoju spać. M. S. został jeszcze u znajomej, oboje rozmawiali, jednak A. K. (1) była zmęczona po całonocnej podróży i chwilami zasypiała. Korzystając z okazji M. S. zabrał ze szklanki z regału część pieniędzy w kwocie 700 zł, pozostawiając resztę, żeby A. K. (1) nie zorientowała się od razu, że dokonano kradzieży. Kiedy około godziny 1.00 w dniu 8 maja 2015 r. kobieta w pewnym momencie się obudziła, zobaczyła że M. S. stoi przy regale, po czym poszedł po swoją kurtkę do pokoju, w którym A. K. (1) zostawiła telefon komórkowy. Mężczyzna zabrał ten telefon i szybko wyszedł z mieszkania.

A. K. (1) chciała najpierw zadzwonić do M. S., żeby sprawdzić, co się stało i wtedy odkryła, że mężczyzna zabrał jej telefon. Dlatego od razu zadzwoniła na Policję. Następnie odkryła, że M. S. zabrał także jej pieniądze.

(dowód: zeznania A. K. (1) k. 2 – 3, k. 16, k. 21 k. 138 – 139;

zeznania Ł. M. k. 45;

zeznania A. K. (2) k. 53 – 55;

zeznania T. Ż. k. 62;

zeznania P. Ż. k. 65;

częściowo wyjaśnienia M. S. k. 137 – 138)

W toku postępowania sądowego A. K. (1) i M. S. zawarli ugodę przed mediatorem. Na mocy tej ugody M. S. zapłacił A. K. (1) kwotę 700 zł tytułem częściowego naprawienia szkody i zobowiązał się do zapłaty pozostałej kwoty do 15 grudnia 2015 r., przy czym A. K. (1) zobowiązała się darować mu kwotę 300 zł, wpisując ją do ugody jako zapłaconą. M. S. nie wywiązał się jednak z pozostałej części ugody, a pomiędzy nim a A. K. (1) ponownie doszło do konfliktu.

(dowód: ugoda w postępowaniu mediacyjnym k. 105 – 108;

sprawozdanie z postępowania mediacyjnego k. 109 – 110;

zeznania A. K. (1) k. 139;

wyjaśnienia M. S. k. 137v)

M. S., urodzony w dniu (...), jest kawalerem, nie ma dzieci. Ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest blacharzem samochodowym. Pracował jako magazynier zarabiając około 2.000 zł netto miesięcznie. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo.

M. S. był uprzednio karany sądownie, a w tym:

1. wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia z dnia 7 lutego 2007 r. V K 2303/06 za czyn z art. 278 § 1 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby, przy czym następnie postanowieniem z 26 listopada 2009 r. zarządzono wykonanie kary, postanowieniem z 12 lipca 2010 r. został warunkowo przedterminowo zwolniony, a postanowieniem z 12 października 2012 r. odwołano warunkowe przedterminowe zwolnienie. M. S. odbył karę pozbawienia wolności orzeczoną tym wyrokiem w okresie od 28 stycznia 2010 r. do 15 lipca 2010 r. i od 27 marca 2013 r. do 12 sierpnia 2013 r.;

2. wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia z dnia 28 grudnia 2009 r. V K 1818/09 za czyn z art. 283 kk w zw. z art. 279 § 1 kk na karę 4 miesięcy ograniczenia wolności, R. czym postanowieniem z 5 kwietnia 2012 r. karę tą zamieniono na 1 miesiąc i 12 dni kary zastępczej pozbawienia wolności, którą odbywał w systemie dozoru elektronicznego;

3. wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia z dnia 12 września 2013 r. V K 877/13 za czyn z art. 278 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby;

(dowód: wyjaśnienia M. S. k. 27;

wywiad środowiskowy k. 29;

informacja z K. k. 37 – 38, k. 87 – 88, k. 117 – 118;

odpisy wyroków k. 48 – 52, k. 58;

akta V K 2303/06 Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia)

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony M. S. nie przyznawał się do winy i odmówił składania wyjaśnień (k. 27).

Natomiast w toku postępowania sądowego oskarżony przyznał się do kradzieży telefonu komórkowego A. K. (1) i do pobytu w nocy z 7 na 8 maja 2015 r. w jej mieszkaniu, natomiast zaprzeczał, żeby zabrał należące do niej pieniądze.

### **Sąd Rejonowy zważył:**

Sprawstwo i wina oskarżonego M. S. nie budziły wątpliwości.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się na zeznaniach pokrzywdzonej A. K. (1), uznając je za wiarygodne. A. K. (1) zeznawała w sposób bardzo pewny, konsekwentny, a przy tym szczegółowy. Sposób wypowiedzania się na rozprawie wskazywał, że opisywała okoliczności, które rzeczywiście zapamiętała i które miały miejsce. W jej kolejno składanych zeznaniach brak jest niespójności, które wzbudzałyby wątpliwości co do prawdziwości przedstawionej wersji. A. K. (1) wskazywała przy tym szczerze, które okoliczności zaobserwowała, a których się tylko domyśliła, kiedy i w jakich okolicznościach odkryła kradzież swojego mienia. Jej zeznania znajdowały przy tym potwierdzenie nie tylko w zeznaniach jej ojca A. K. (2) (które odczytano, ponieważ świadek zmarł), ale także częściowo w wyjaśnieniach M. S., który przyznał, że w nocy z 7 na 8 maja 2015 r. był w mieszkaniu pokrzywdzonej i ukradł jej telefon komórkowy, w zeznaniach Ł. M., który przyznał, że rzeczywiście w nocy dostarczał do mieszkania pokrzywdzonej pizzę, a także w zeznaniach interweniujących funkcjonariuszy Policji, którym A. K. (1) opisała zajście bezpośrednio po zdarzeniu.

Z zeznań A. K. (1) wynikało, że w dniu 7 maja 2015 r. w godzinach porannych A. K. (1) wróciła do W. z W., skąd przywozła ofiarowane jej przez znajomego pieniądze w kwocie 1.500 zł. Sądowi wiadomo z urzędu, że rzeczywiście z udziałem A. K. (1) były wówczas nagrywane różnego rodzaju programy telewizyjne w związku z postępowaniem przed tut. Sądem, w którym przejściowo umieszczono jej dzieci w ośrodku opiekuńczo – wychowawczym, jak również że w związku z tymi wydarzeniami współpracowała z powszechnie znanym Z. S., od którego miała pieniądze te otrzymać.

Z zeznań A. K. (1) wynikało również, że pieniądze te włożyła w dużym pokoju do szklanki, którą wstawiła na półce w oszklonym regale, tak że były widoczne. Stąd też kiedy M. S. przebywał u niej przez kilka godzin, mógł je zauważyć. Była wtedy również właścicielką telefonu komórkowego Samsung G. P. o wartości około 600 zł. Określenie wartości tego telefonu nie budziło wątpliwości i nie było kwestionowane przez oskarżonego i jego obrońcę. W rzeczywistości tyle kosztują tego rodzaju aparaty telefoniczne.

Na podstawie zeznań A. K. (1) Sąd ustalił, że tego samego dnia w godzinach wieczornych M. S. ponownie przyszedł do jej mieszkania i został wpuszczony na prośbę A. K. (2). Następnie wszyscy we troje siedzieli w dużym pokoju i rozmawiali. A. K. (1) przyniosła laptop i razem z M. S. korzystała z Internetu. M. S. dzwoniąc z telefonu A. K. (1) zamówił pizzę. Po północy jej ojciec poszedł do swojego pokoju spać. M. S. został jeszcze u znajomej, oboje rozmawiali, jednak A. K. (1) była zmęczona po całonocnej podróży i chwilami zasypiała. Korzystając z okazji M. S. zabrał ze szklanki z regału część pieniędzy w kwocie 700 zł, pozostawiając resztę, żeby A. K. (1) nie zorientowała się od razu, że dokonano kradzieży. Kiedy około godziny 1.00 w dniu 8 maja 2015 r. kobieta w pewnym momencie się obudziła, zobaczyła że M. S. stoi przy regale. Okoliczność tą pokrzywdzona szczegółowo opisywała, określając dokładnie usytuowanie mebli i osób, w tym nakreślając plan pokoju. Jak dalej wynikało z zeznań pokrzywdzonej, M. S. poszedł wtedy po swoją kurtkę do pokoju, w którym A. K. (1) zostawiła telefon komórkowy. zabrał ten telefon i szybko wyszedł z mieszkania.

A. K. (1) chciała najpierw zadzwonić do M. S., żeby sprawdzić, co się stało i wtedy odkryła, że mężczyzna zabrał jej telefon. Dlatego od razu zadzwoniła na Policję. Następnie odkryła, że M. S. zabrał także jej pieniądze.

Zeznania A. K. (1) znajdowały pełne potwierdzenie w zeznaniach A. K. (2), który także opisywał, że oskarżony przebywał kilka godzin w ich mieszkaniu, że korzystał z A. K. (1) z Internetu na jej laptopie, że oboje zamawiali pizzę, a bezpośrednio po wyjściu M. S. z mieszkania okazało się, że nie ma telefonu pokrzywdzonej i jej pieniędzy w kwocie 700 zł. Zeznania A. K. (2) potwierdzały, że pieniądze te pokrzywdzona włożyła do szafki za szkłem w dużym pokoju i że były tam przed przyjściem oskarżonego do mieszkania. Ponieważ A. K. (2) wyszedł wcześniej z dużego pokoju i położył się spać, nie był świadkiem całości zdarzeń. Umożliwiło to również oskarżonemu dokonanie kradzieży, kiedy A. K. (1) zasnęła w fotelu.

Sąd oparł się także na zeznaniach interweniujących Policjantów T. Ż. i P. Ż., którzy przybyli na miejsce już około 2.00, czyli niemal bezpośrednio po zdarzeniu. Potwierdzali oni, że A. K. (1) od początku twierdziła, że M. S., który ją odwiedził, zabrał jej telefon komórkowy G. (...) i że oskarżony widział u niej ten telefon, bo z niego dzwonił zamawiając pizzę. Policjanci nie wiedzieli o tym, że A. K. (1) zginęły również pieniądze, ponieważ albo o tym nie pamiętali (co sami przyznawali), albo też (co bardziej prawdopodobne) A. K. (1) odkryła utratę pieniędzy po interwencji Policji a przed zgłoszeniem się na Komisariat celem złożenia zeznań w sprawie.

Nieprzydatne dla sprawy okazały się zeznania P. O. i E. P., którzy mieli zapewnić początkowo oskarżonemu alibi, gdy negował to, aby w nocy z 7 na 8 maja 2015 r. odwiedził A. K. (1). Następnie wszakże M. S. okoliczność tą przyznał, a ponadto świadkowie ci mieli kontakt z oskarżonym tylko do określonego momentu i ich zeznania nie wykluczały wcale tego, aby w godzinach nocnych mógł przebywać u pokrzywdzonej.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd jedynie częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Jako niewiarygodne należało uznać wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, gdy oskarżony w całości nie przyznawał się do winy. Przecież na rozprawie przyznał, że był w mieszkaniu A. K. (1) i zabrał jej telefon. Jego relacja jest więc niekonsekwentna. Nie można też dać wiary M. S., że nie zabrał pieniędzy A. K. (1). W odróżnieniu bowiem od konsekwentnych, spójnych, szczegółowych i popartych innymi dowodami zeznań pokrzywdzonej, wyjaśnienia

oskarżonego bynajmniej konsekwentne nie były, ale ewoluowały od negacji winy w całości do częściowego przyznania się do popełnienia czynu. Sąd zwraca uwagę, że początkowo oskarżony zaprzeczał, żeby w ogóle w nocy z 7 na 8 maja 2015 r. był w mieszkaniu A. K. (1) i prokurator prowadził czynności dowodowe w celu weryfikacji jego alibi. Potem, kiedy A. K. (1) przedstawiła tego dowody, oskarżony przyznał, że jednak w tym mieszkaniu był i zabrał pokrzywdzonej telefon. Widać zatem, że składając wyjaśnienia realizował swoją linię obrony, a nieprzyznanie się do kradzieży pieniędzy wynikało wyłącznie z założenia, że oskarżyciel tej okoliczności nie udowodni. Z tych też powodów Sąd dał wiarę oskarżonemu tylko co do tego, że przebywał w mieszkaniu pokrzywdzonej i ukraść jej telefon. W pozostałym zakresie jego wyjaśnienia nie polegają na prawdzie.

Z tych powodów Sąd uznał za udowodnione, że oskarżony M. S. w dniu 8 maja 2015 r. we W. dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 600 zł oraz pieniędzy w kwocie 700 zł, tj. mienia o łącznej wartości 1300 zł na szkodę A. K. (1), co wypełniało znamiona występkę z art. 278 § 1 kk.

Oskarżony zabrał mienie należące do pokrzywdzonej i telefon sprzedał w lombardzie (co sam przyznał), a pieniądze najwyraźniej wykorzystał na własne potrzeby. Oskarżony działał umyślnie. Swoim zachowaniem złamał podstawowe normy prawne i społeczne. Nie zachodziły wobec niego żadne okoliczności wyłączające winę. W szczególności w świetle opinii sądowno psychiatrycznej nie działał on w warunkach opisanych w art. 31 § 1 i 2 kk.

Sąd ustalił, że oskarżony działał w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk. Z akt V K 2303/06 tut. Sądu, a także karty karnej i odpisu wyroku wynika, że zarzucanego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia w V Wydziale Karnym z dnia 7 lutego 2007 r. o sygn. akt V K 2303/06 za przestępstwo z art. 278 § 1 kk na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 27 marca 2013 r. do 12 sierpnia 2013 r. i w okresie od 28 stycznia 2010 r. do 15 lipca 2010 r.

Zasadniczym problemem w sprawie był wymiar kary. Sąd uznał za właściwe wymierzenie M. S. kary 12 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go w tym czasie do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Jest prawdą, że oskarżony był uprzednio karany sądownie i działał w warunkach recydywy. Są to oczywiście okoliczności obciążające. Wobec M. S. zachodzą jednak również okoliczności łagodzące. Należy mieć na uwadze, że w toku postępowania mediacyjnego zwrócił A. K. (1) kwotę 700 zł, tj. ponad połowę wyrządzonej szkody. Przeprosił ją również za swoje zachowanie. Ponadto wartość zabranego przez niego mienia, tj. 1.300 zł, nie była znaczna. Należy pamiętać, że obecnie granica pomiędzy przestępstwem i wykroczeniem kradzieży wynosi 465,50 zł, zaś górna granica przed zastosowaniem art. 294 § 1 kk wynosi obecnie 200.000 zł. Dodatkowo, o ile oskarżony działał w warunkach recydywy, to podstawą jej ustalenia był czyn o stosunkowo niskiej społecznej szkodliwości, za który kara była początkowo wymierzona z warunkowym zawieszeniem wykonania. Wszystkie popełnione dotychczas przez oskarżonego trzy przestępstwa nie były czynami o dużej wadze. Sąd uwzględnił przy tym również stanowisko oskarżycielki posiłkowej, która domagała się wymierzenia oskarżonemu kary ograniczenia wolności, w tym prac społecznych. Postępowanie karne ma na celu głównie ochronę pokrzywdzonych, stąd jego wynik powinien uwzględniać stanowisko pokrzywdzonego, tym bardziej że w niniejszej sprawie było ono słuszne. Zobowiązanie do wykonywania pracy na cel społeczny niewątpliwie w przypadku oskarżonego będzie miało znacznie większy walor wychowawczy, niż pozbawienie go wolności. Ponadto kara ograniczenia wolności umożliwi oskarżonemu dalszą pracę zawodową, a to z kolei jest warunkiem wykonania przez niego obowiązku naprawienia szkody. Dlatego też na podstawie art. 37a kk Sąd uznał za właściwe wymierzenie tego rodzaju kary zamiast kary pozbawienia wolności. Na jej poczet zaliczono oskarżonemu okres jego zatrzymania w dniu 08 maja 2015 r., przyjmując że jeden dzień zatrzymania równy jest dwóm dniom kary ograniczenia wolności.

Ponieważ dotychczas oskarżony wyrównał wyrządzoną szkodę częściowo, poprzez zapłatę kwoty 700 zł, z mocy art. 46 § 1 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do wyrównania pozostałej części szkody, przez uiszczenie kwoty 600 (sześćset) zł na rzecz pokrzywdzonej A. K. (1).

Dodatkowo z mocy art. 72 § 1 pkt 5 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu orzeczono według obowiązującej taryfy, według stawek minimalnych. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, uznając że konieczność ich poniesienia byłaby dla niego zbyt uciążliwa, zważywszy na ich wysokość i jego aktualną sytuację materialną oraz nałożenie na niego obowiązku naprawienia szkody.

Sąd jedynie zwraca uwagę, że zdziwienie budzi złożenie przez prokuratora wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem co do całości rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy jest oczywiste, że prokurator kwestionuje tylko wymiar kary.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem;
3. kal. 14 dni
4. po prawomocności zwrócić akta V K 2303/06

Ww 4 marca 2016 r.